

Warszawa, dnia 7 grudnia 2021 r.

Sygn. akt VI Ka 1151/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:SSR del. Tomasz Morycz

protokolant: protokolant sądowy Paulina Smoderek

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2021 r.

sprawy K. G. syn Z. i G., ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2021 r. sygn. akt III W 669/21

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty w postępowaniu odwoławczym i kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków tego postępowania.

Sygn. akt VI Ka 1151/21

UZASADNIENIE

K. G. został obwiniony o to, że:

W dniu 13.07.2020 r. w W. na ul. (...) wbrew ustawowemu obowiązkowi jako właściciel pojazdu B. o nr rej. (...) nie wskazał Straży Miejskiej komu powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania lub używania w dniu 21.05.2020 r. około godziny 19:41,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

1. obwinionego K. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że czynu tego dopuścił się w dniu 15.07.2020 r., i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 zł;

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 zł tytułem kosztów sądowych w tym 30 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

obrazę przepisów postępowania tj. przepisu art. 5 § 1 pkt 9 kpw w związku z art. 129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez przyjęcie, że straż miejska uprawniona była do skutecznego wniesienia o

wniosku ukaranie obwinionego, podczas gdy zgodnie z treścią przepisu art.129 b ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy strażnicy miejscy są uprawnieni tylko i wyłącznie do wykonywania kontroli ruchu drogowego jedynie w stosunku do kierującego i uczestnika ruchu, zaś w niniejszej sprawie nie wskazanie przez obwinionego, kto prowadził należący do niego pojazd jest zachowaniem niezwiązanym z ruchem drogowym. Co istotne, w żadnym zakresie nie zostało udowodnione, że to obwiniony był kierującym czy też uczestnikiem ruchu w rozumieniu przepisu art. 129 b ust. 2 ustawy w konsekwencji czego straż miejska nie była uprawniona do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego,

- obrazę przepisów postępowania tj. przepisu 183 § 1 kpk w związku z art 41 § 1 kpw, poprzez nie poinformowanie i nie pouczenie obwinionego o prawach świadka, które w efekcie doprowadziły go do ujemnych skutków,

- obrazę przepisów postępowania tj. przepisu 183 § 1 kpk w związku z art. 41 § 1 kpw, poprzez nieuwzględnienie faktu, że świadek również w postępowaniu w sprawach o wykroczenie może powołać się na prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie, jeżeli narazi to osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo,

- obrazę przepisów postępowania tj. przepisu 40 § 2 kpw w zw. z art. 39 § 4 kpw, poprzez korespondencyjne wezwanie o nadesłanie przez świadka oświadczenia określonej treści, w trybie innym niż przesłuchanie i zastąpienie nim dowodu z przesłuchania świadka, co nie jest formą postępowania dowodowego,

- obrazę przepisów postępowania tj. naruszenie fundamentalnej zasady w polskim postępowaniu karnym *in dubio pro reo*,

- mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że zarówno sprawstwo jak i wina obwinionego są oczywiste, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika ani sprawstwo ani wina obwinionego w popełnieniu wykroczenia.

Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rodzaj i wzajemne powiązanie zarzutów przemawiało za ich zbiorczym omówieniem. Tym bardziej, że wszystkie są bezzasadne. Wbrew twierdzeniom obwinionego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych nieprawidłowości, dokonując prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i prawidłowych ustaleń faktycznych skutkujących stwierdzeniem winy.

W pierwszej kolejności zaważyć należy, że wbrew twierdzeniom obwinionego straż miejska jest uprawniona do żądania udzielenia informacji, komu powierzono pojazd do kierowania lub używania we wskazanym czasie. Tym bardziej, że ujawniła wykroczenie. Może też kierować wnioski o ukaranie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 16/14, „na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 395 ze zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej. Tym samym jest ona wiążąca dla sądów orzekających w tego typu sprawach.

Po drugie, obwiniony został zobowiązany do wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania we wskazanym czasie. Tym samym, nie udzielając odpowiedzi tym przedmiocie i ignorując jeden z podstawowych obowiązków nałożonych na właścicieli bądź użytkowników pojazdów mechanicznych, wyczerpał znamiona wykroczenia. Biorąc pod uwagę, że samochód jest przedmiotem szczególnym, który udostępnia się zazwyczaj sporadycznie i wąskiemu kręgowi osób, w szczególności bliskiej rodzinie, nieprawdopodobne jest, żeby obwiniony nie był w stanie udzielić odpowiedzi. Zdaniem Sądu Okręgowego miał taką możliwość, jednak świadomie i dobrowolnie z niej nie skorzystał, decydując się na własną interpretację obowiązujących przepisów prawa, która jest całkowicie chybiona.

Po trzecie, na miejscu zdarzenia odnotowano jedynie pojazd należący do obwinionego. Kierowcy nie zastano i nie zarejestrowano jego osoby w żaden inny sposób. Idąc tokiem rozumowania obwinionego, takie zachowania powinny być de facto bezkarne. Każdy właściciel bądź użytkownik samochodu mógłby przecież post factum stwierdzić, że to on go prowadził, ewentualnie wskazując na osoby najbliższe i zasłaniając się niemożnością dostarczenia dowodów na swoją bądź ich niekorzyść. Z takim rozumowaniem, zmierzającym jedynie do uniknięcia odpowiedzialności - w postaci mandatu o wartości najwyżej kilkuset złotych - nie sposób się zgodzić. Zapewne gdyby to obwinionemu uszkodzono samochód czy popełniono inne wykroczenie drogowe, które spowodowało by dla niego negatywne następstwa, to jego twierdzenia byłyby zupełnie inne. Wówczas oczekiwaliby od właściciela bądź użytkownika pojazdu niezwłocznego wskazania osoby, której udostępnił pojazd i wobec której mogłoby zostać skierowane postępowanie o wykroczenie, a w przeciwnym razie jego surowego ukarania. Obwiniony wolał postąpić inaczej, licząc że oskarżyciel publiczny zaniecha czynności, karalność czynu ulegnie przedawnieniu, postępowanie zostanie umorzone czy zapadnie wyrok uniewinniający.

Po czwarte, nałożonego na obwinionego obowiązku informacyjnego nie można traktować jako naruszenie prawa do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie, a tym bardziej prawa do obrony. Wbrew jego twierdzeniom, właściciel bądź użytkownik nie występuje w tym przypadku w charakterze świadka czy obwinionego, a przedmiotowa czynność nie jest przesłuchaniem, wymagającym w dodatku pouczenia. Przepis art. 183 § 1 kpk, na który powołuje się obwiniony dotyczy tylko przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, a nie wykroczenia. Ponadto po wskazaniu osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania musi być zainicjowane kolejne postępowanie, w którym konieczne jest wykazanie winy potencjalnemu sprawcy wykroczenia drogowego. Wówczas obwiniony ostałby przesłuchany i przysługiwałoby mu prawa, na które się powołuje, ewentualnie prawa przypisane do potencjalnego sprawcy. Tymczasem do obwinionego zwrócono się jedynie o informację, która miała na celu ukierunkować odpowiedzialność za wykroczenie drogowe. Obwiniony jej nie udzielił, godząc się na pociągnięcie go do odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, którego celem jest karanie takich właśnie osób i w takich właśnie sytuacjach.